



„Razem można więcej”



Mieszkańcy Juszczyzny, mimo chłodu i dosyć surowej aury, jak na miesiąc wrzesień, ochoczo ruszyli na szlaki rajdu, którego uwieńczeniem było ognisko, przy którym wspólnie śpiewano piosenki turystyczne, uprzednio przygotowane przez nauczycieli. Celem rajdu, było zebranie jak największej ilości śmieci przez pieszych turystów.

Tak jak i w zeszłym roku i teraz zebrano kilkadziesiąt worków ze śmieciami, które, dzięki życzliwości pana radnego wsi – Krzysztofa Syca i pana Bogdana Pieli zostały zwiezione do Juszczyzny. Na szczycie, na wędrowców czekało ognisko, pieczona kiełbaska, a także takie atrakcje, jak: przedstawienie o tematyce ekologicznej i konkurs wiedzy przyrodniczej, w której mógł wziąć udział każdy uczestnik rajdu. Nagrody w postaci książek o tematyce przyrodniczej oraz gadżetów szkolnych ufundowało Nadleśnictwo Jeleśnia.

Gorącą kiełbasę, herbatę, kawę oraz wodę mineralną, gaszącą pragnienie niezmordowanych miłośników gór, ufundowali: Gminne Centrum Kultury, Nadleśnictwo Jeleśnia oraz Pani Krystyna Caputa, właścicielka Toruńskich Zakładów Materiałów Opatunkowych Sp. Z o.o z siedzibą w Ciscu. „To drugi rajd organizowany przez placówkę oświatową w Juszczyźnie. Nie zamieszały na nim poprzestać, już teraz myślimy o przyszłorocznym rajdzie. Priorytetem naszej szkoły jest wszechstronne działanie na rzecz ekologii i integracji społeczności wiejskiej. Rajdy takie, w sposób naturalny przybliżają ludziom problem dbałości o środowisko naturalne, które jest naszym wspólnym dobrem. Cieszymy się, że tak licznie i chętnie mieszkańcy biorą w nim udział.

O tym, że mieszkańcy Juszczyzny chętnie w rajdzie biorą udział, niech świadczy fakt, że mimo nie do końca sprzyjającej pogody, wzięło w nim udział blisko 200 osób: młodzież szkolna i gimnazjalna, rodzice, nauczyciele, z ks. Sławomirem Granicznym oraz seniorzy naszej miejscowości, którzy mimo chłodu na równi ze swoimi wnukami i dziećmi przemierzali góralskie szlaki. Na wyróżnienie zasługują: Anna Murańska, Weronika Wiśła, Joanna Świniańska, Genowefa Fijak, Józef Żukowski oraz Czesław Hankus. Gratulujemy kondycji!

Słowa wdzięczności kierujemy też do państwa Haliny i Jana Koconiów, którzy na czas trwania rajdu oddali nam do dyspozycji swój domek, gdzie rodzice przygotowywali gorące napoje. Dzięki życzliwości państwa Koconiów, mieliśmy zapewnione drewno na ognisko oraz miejsca do siedzenia.



Dziękujemy strażakom za pomoc, tj. użyczenie agregatu prądotwórczego oraz dbałość o bezpieczeństwo przy ognisku.
Wielką atrakcją dla uczniów naszej szkoły była możliwość przejażdżki na koniu pana Michała Janika.

Obrazy

